

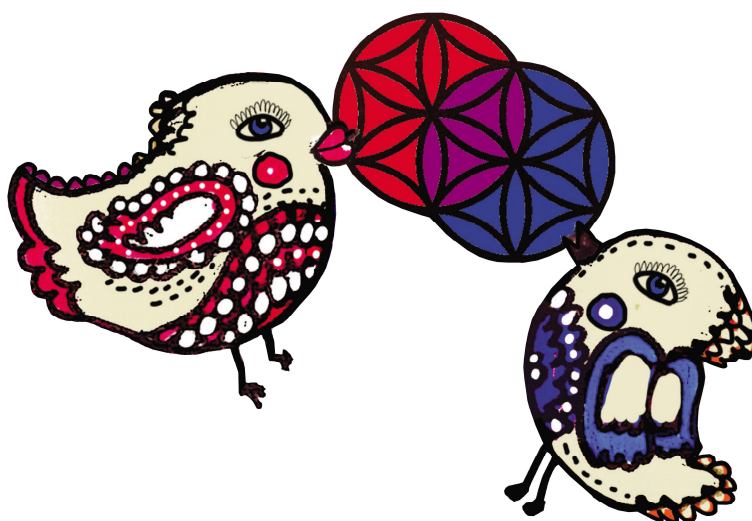


**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



# TransEtno

spotkania z tradycją  
polsko-słowackiego pogranicza



Program wycieczek  
po polsko-słowackim pograniczu

Mikroprojekt „TransEtno – spotkania z tradycją polsko-słowackiego pogranicza”  
współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego  
Program Interreg V-A Polska - Słowacja 2014-2020 oraz budżetu państwa



**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



## ŻYWIEC

– 56. Tydzień Kultury Beskidzkiej – korowód zespołów – Targi Sztuki Ludowej –

**2 sierpnia 2019, piątek, wyjazd g. 9.30**



### Program

9.30	wyjazd z Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)
10.15	przyjazd do Żywca (parking pod Tesco)
11.00–15.00	korowód zespołów z ul. Kościuszki na rynek miasta + Targi Sztuki Ludowej na Rynku + czas wolny na Rynku i pod Zamkiem Komorowskich w parku
15.10	wyjazd do Bielska-Białej (parking koło Lidla, ul. Komonieckiego)
16.00	przyjazd do Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)

### Info

#### 56. Tydzień Kultury Beskidzkiej – korowód zespołów i Targi Sztuki Ludowej

Najstarsza, a zarazem największa impreza folklorystyczna w kraju. Służy poznaniu, kultywowaniu i popularyzacji rodzimych tradycji, jak i dziedzictwa innych narodów. Co roku przez dziewięć dni w Wiśle, Szczyrku, Żywcu, Makowie Podhalańskim, Oświęcimiu rozbrzmiewa ludowa muzyka, wirują w tańcu zespoły z Polski i najodleglejszych zakątków świata. W Ujsołach na św. Wawrzyńca płoną hudy, w Istebnej trwa kameralny Festyn Istebniański, a w czeskim Jabłonkowie (podczas Gorolskiego Święta) górale z obu stron granic łączą się we wspólnej zabawie. Tydzień Kultury Beskidzkiej to także dwie imprezy konkursowe Festiwal Folkloru Górali Polskich w Żywcu i Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne, korowody uliczne, występy solistów, kapel, grup śpiewaczych, kiermasze sztuki ludowej, spotkania z twórcami, wystawy, warsztaty. Nad całością patronat sprawuje Międzynarodowa Rada Stowarzyszeń Folklorystycznych, Festiwali i Sztuki Ludowej CIOFF.

Podczas tegorocznych Targów Sztuki Ludowej w Żywcu na Rynku swoje wyroby zaprezentuje ponad 30 twórców z takich dziedzin jak rzeźbiarstwo w drewnie i kamieniu, zabawkarstwo, zdobnictwo bibułkowe czy hafciarstwo. Z kolei 2 sierpnia, jak co roku, ulicami miasta przejdzie barwny korowód.



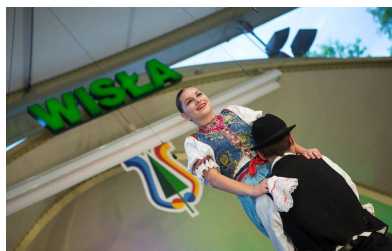
**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



## WISŁA

– 56. Tydzień Kultury Beskidzkiej – finał 30. Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych –

**3 sierpnia 2019, sobota, wyjazd g. 17.00**



### Program

17.00	wyjazd z Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)
17.45	przyjazd do Wisły (parking przy dworcu autobusowym)
18.00–0.30	finał 30. Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych
0.45	wyjazd z Wisły (parking przy dworcu autobusowym)
1.30	przyjazd do Bielska-Białej

### Info

#### 56. Tydzień Kultury Beskidzkiej – finał 30. Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych

Najstarsza, a zarazem największa impreza folklorystyczna w kraju. Służy poznaniu, kultywowaniu i popularyzacji rodzimych tradycji, jak i dziedzictwa innych narodów. Co roku przez dziewięć dni w Wiśle, Szczyrku, Żywcu, Makowie Podhalańskim, Oświęcimiu rozbrzmiewa ludowa muzyka, wirują w tańcu zespoły z Polski i najodleglejszych zakątków świata. W Ujsołach na św. Wawrzyńca płoną hudy, w Istebnej trwa kameralny Festyn Istebniański, a w czeskim Jabłonkowie (podczas Gorolskiego Święta) górale z obu stron granic łączą się we wspólnej zabawie. Tydzień Kultury Beskidzkiej to także dwie imprezy konkursowe Festiwal Folkloru Górali Polskich w Żywcu i Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne, korowody uliczne, występy solistów, kapel, grup śpiewaczych, kiermasze sztuki ludowej, spotkania z twórcami, wystawy, warsztaty. Nad całością patronat sprawuje Międzynarodowa Rada Stowarzyszeń Folklorystycznych, Festiwali i Sztuki Ludowej CIOFF.

W jubileuszowych 30. Międzynarodowych Spotkaniach Folklorystycznych wezmą udział grupy zagraniczne z Chile, Kanady, Turcji, Gruzji, Albanii, Macedonii, Serbii, Chorwacji, Czech, Słowacji, Rumunii, Węgier, a także zespoły polskie – Andrychów z Andrychowa, Mystkowianie z Mystkowa, Rzeszowiacy z Mielca.



**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



## BOBROV – BABÍN

– pracownia rzeźbiarza Jána Špulera – Galeria Ludowego Rzeźbiarstwa – plener rzeźbiarski poświęcony pamięci rzeźbiarzy Siváňów –

**17 sierpnia 2019, sobota, wyjazd g. 8.00**



### Program

8.00	wyjazd z Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)
9.45	przyjazd do pracowni Jána Špulera w Bobrovie
10.00–11.30	demonstracja kolejnych etapów powstawania rzeźby w drewnie
11.35	wyjazd do Babina
12.15–15.00	przyjazd do Galerii Ludowego Rzeźbiarstwa w Babinie – zwiedzanie ekspozycji + udział w plenerze poświęconym pamięci rzeźbiarzy Siváňów
15.00	wyjazd do Bielska-Białej
16.30	przyjazd do Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)

### Info

#### Bobrov – Pracownia Jána Špulera

W Bobrovie zwiedzić możemy pracownię Jána Špulera, rzeźbiarza samouka. Od dziecka miał bliski kontakt z drewnem i pracą w nim. Jest twórcą uznanym, wielokrotnie wyróżnianym, także za rzeźby w kamieniu, m.in. kilkukrotnym laureatem ogólnokrajowego konkursu „Výtvarné spektrum” i nagród międzynarodowych. Najczęściej wykonuje swoje prace w drewnie lipy, ale wykorzystuje także czereśnię i jawor. W dorobku Jána Špulera znajdziemy zarówno rzeźby o tematyce sakralnej (piety, Madonny, postacie świętych, wizerunki Chrystusa i inne), jak też sceny z życia codziennego wsi, a także zwierzęta. Są różnej wielkości, od niewielkich do ponad dwumetrowych, prezentowanych w całej okazałości jako monolity.

W jego warsztacie możemy wziąć do rąk sprzęt do obróbki drewna. Wykorzystuje piły, strugi, pilniki i inne narzędzia stolarskie. Dzięki temu stajemy się na chwilę twórcami, a mistrz chętnie opowie o swojej pasji i zademonstruje kolejne etapy powstawania rzeźb.

#### Babín – Galeria Ludowego Rzeźbiarstwa

W Babinie, miejscowości, z której pochodzi jeden z największych ludowych rzeźbiarzy słowackich Štefan Siváň, znajduje się Galeria Ludowego Rzeźbiarstwa. Istnieje od 2006 r., w pomieszczeniach starej szkoły. Zgromadzonych jest tam ponad 100 drewnianych prac o różnorodnej tematyce (np. wiejskie życie, pasterstwo, prace polowe, motywy sakralne), wykonanych przez ponad 30 twórców z całej Słowacji (Orawy, Liptowa, Kisuc, Poważa, Szarysza),





**Interreg**  
**Polska-Słowacja**  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



a także z Polski podczas plenerów rzeźbiarskich. W znakomitej większości to rzeźba monumentalna, sięgająca nawet 2,5 m wysokości.

Rokrocznie w drugim tygodniu sierpnia odbywa się w Babinie pięciodniowy plener poświęcony pamięci rzeźbiarzy Siváňów – ojca i syna. W plenerze biorą udział artyści z Polski i Słowacji, a ich prace można oglądać właśnie w Galerii lub też w plenerze oraz w Urzędzie Gminy. Władze gminy rozpoczęły starania o utworzenie nowoczesnej galerii, w której zgromadzone dzieła mogłyby zostać wyeksponowane w pełni profesjonalnie.

Podczas wycieczki do Babina warto zobaczyć dom mistrza Štefana Siváňa, gdzie znajduje się sporo dzieł jego oraz jego syna. Atmosfera tego miejsca, które zostało częściowo uszkodzone przez pożar, jest niesamowita.



**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



## PODBIEL

– rezerwat architektury ludowej Bobrova raľa – Małe Muzeum Etnograficzne – rejs tratwą po Orawie –  
– wycieczka na Czerwoną Skałę –

**24 sierpnia 2019, sobota, wyjazd g. 8.00**



### Program

8.00	wyjazd z Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)
10.15	przyjazd do Podbieli
10.30–13.30	zwiedzanie rezerwatu architektury drewnianej Bobrova raľa oraz Małego Muzeum Etnograficznego + rejs tratwą po Orawie
13.30–15.00	wycieczka na Czerwoną Skałę
15.30	wyjazd do Bielska-Białej
18.00	przyjazd do Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)

### Info

#### Rezerwat architektury ludowej Bobrova raľa

W Podbieli możemy zobaczyć wyjątkową, dobrze zachowaną drewnianą zabudowę. Rezerwat architektury ludowej nosi nazwę Bobrova raľa. Usytuowany jest przy głównej ulicy, naprzeciwko Małego Muzeum Etnograficznego. To największe skupisko drewnianych domów z rzeźbionymi gankami w Europie Środkowej. Stoją w rzędzie, zwrócone w stronę ulicy swoją węższą ścianą. Zbudowane są na niskich kamiennych fundamentach, które izolowały drewno przed wilgocią, a przestrzeń między balami jest wypełniona mchem.

Zabudowa została uznana za zabytek w 1977 r. Liczy 43 obiekty z końca XIX w., z czego niektóre stanowią własność prywatną i wykorzystywane są do celów rekreacyjnych. Intrygujące jest zobaczyć, jak te zabytkowe domy wpasowują się we współczesną zabudowę.

W Podbieli już od niemal 20 lat odbywa się regionalny festiwal folklorystyczny, podczas którego występują przede wszystkim orawskie zespoły ludowe. Prócz podziwiania dawnej architektury, można tu więc poznać folklor i zrelaksować się w otoczeniu wspaniałej przyrody.

#### Małe Muzeum Etnograficzne

Małe Muzeum Etnograficzne w Podbieli mieści się w zabytkowym budynku dawnej szkoły katolickiej, założonej przez proboszcza tutejszej parafii. W muzeum znajduje się ekspozycja rzeczy używanych na tych terenach w przeszłości, w gospodarstwach domowych i rolnych. Zbiór przedmiotów domowego użytku, narzędzi, dokumentów dotyczących historii szkoły oraz parafii, dawnej wąskotorowej kolejki czy niezwykłych odkryć archeologicznych (np. skamielin i urn sprzed 2500 lat

znalezionych na pobliskiej Białej Skale) to nie jedyne ciekawe rzeczy warte głębszego zainteresowania.

### **Czerwona Skała**

Nieopodal muzeum znajduje się majestatyczna Czerwona Skała, która stanowi punkt widokowy (690 m n.p.m., 130 m nad wodami Orawy). Swoją nazwę zawdzięcza skałom wapiennym o czerwonej barwie. Można podziwiać ją z bliska i skorzystać z atrakcyjnych propozycji – u jej podnóża organizowane są rejsy, spływy kajakowe, wycieczki oraz wspinaczki górskie.



**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



## PSZCZYNA – SUSZEC

– skansen Zagroda Wsi Pszczyńskiej – festiwal śląskich gier i zabaw „Śląski graczki i łonaczki” –  
– Muzeum Regionalne Kamojówka – pokaz sztuki kowalskiej –

**31 sierpnia 2019, sobota, wyjazd g. 9.00**



### Program

9.00	wyjazd z Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)
9.40	przyjazd do Pszczyny (parking pod skansenem)
9.40–11.00	zwiedzanie skansenu Zagroda Wsi Pszczyńskiej z przewodnikiem
11.00–15.00	festiwal śląskich gier i zabaw „Śląski graczki i łonaczki” + czas wolny
15.00	wyjazd do Suszca
15.30	przyjazd do Suszca
15.30–18.00	zwiedzanie Muzeum Regionalnego Kamojówka + pokaz sztuki kowalskiej
18.00	wyjazd do Bielska-Białej
18.30	przyjazd do Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)

### Info

#### Pszczyna – skansen Zagroda Wsi Pszczyńskiej

Zagroda Wsi Pszczyńskiej to urokliwe miejsce położone nieopodal centrum miasta. Jest to kompleks kilkunastu drewnianych obiektów z ziemi pszczyńskiej, pochodzących przeważnie z XIX w. Powstał w 1975 r., a przez ponad 40 lat działalności jego teren rozrósł się do 2 ha. Leży na Szlaku Architektury Drewnianej.

Są tu m.in. pasieka, młyn z wiatrakiem, masztalnia, wozownia, chałupa mieszkalna. Każdy budynek wypełnia ekspozycja tematyczna. W obiektach oglądamy m.in. narzędzia używane w pszczelarstwie, szewstwie czy rolnictwie, a także wystrój wnętrza typowego XIX-wiecznego domu, różnego rodzaju wozy oraz wyroby rękodzielnicze. Są też rekwizyty obrzędowe, np. elementy stroju kołędników.

Odbývają się w skansenie warsztaty dla młodszych i starszych („Magia ziół”, „Sekrety pszczół”, filcowanie na mokro, malowanie na szkło i in.). A także imprezy, takie jak „Mały Brzym” – Prezentacje Dziecięcych Zespołów Regionalnych „Spotkania pod Brzymem” – Festiwal Kultury Ludowej, także Europejskie Dni Dziedzictwa w Skansenie, Święto Pszczół albo „Graczki i łonaczki” – festiwal śląskich gier i zabaw.

Wchodząc na teren skansenu, czujemy sielankowość małej XIX-wiecznej wioski. Jest to w dużej mierze efekt modernizacji wykonanych w latach 2007–2013, które uatrakcyjniły muzealne zbiory i pozwoliły na wykorzystanie nowoczesnej techniki. Cały teren jest bardzo zadbane, wykonano nowe



ścieżki i oświetlenie. Nie sposób nie wczuć się w panującą tu atmosferę, zwłaszcza dzięki żyjącym na terenie skansenu zwierzętom oraz dźwiękom, które towarzyszą nam podczas zwiedzania. Zbliżając się na przykład do kuźni, gdzie poznamy z bliska narzędzia, jakimi posługiwali się dawni rzemieślnicy, już z daleka słyszymy odgłosy ich ciężkiej pracy. Sielskie wrażenie potęguje jeszcze działające koło młyńskie, którego mechanizm zrekonstruowano na podstawie osiemnastowiecznych rozwiązań technicznych.

To miejsce bardzo interesujące i klimatyczne. Przyciąga krajobrazem, ale także historią i tradycjami, które poznajemy, zwiedzając ekspozycję.

#### **Pszczyna – „Śląskie graczki i łonaczki”**

4. edycja imprezy odbędzie się w skansenie Zagroda Wsi Pszczyńskiej. Tego dnia razem z animatorami będzie można przypomnieć sobie dawne i nieco zapomniane gry i zabawy. Zarówno dzieci, jak i dorośli będą mogli zakręcić zuską, pograć w cymbergaję, czy też spróbować swoich sił w chodzeniu na szczudłach. Najmłodsi będą mogli urządzić pupynsztubę meblami, które sami zrobią z kartonowych pudełek.

#### **Suszec – Muzeum Regionalne Kamojówka**

W Suszcu na Podlesiu znajduje się Muzeum Regionalne Kamojówka. Składa się z trzech zrekonstruowanych obiektów: stodoły, kuźni i głównego budynku – stylizowanego na nieistniejący obecnie dwór Kamojów. Budynki zostały postawione po roku 2000. Szczególnie interesująca jest oktagonalna stodoła pszczyńska, którą wzniesiono przy zastosowaniu XIX-wiecznych metod ciesielskich.

Wszystkie trzy budynki wyglądają z zewnątrz niepozornie, jednak to złudne wrażenie. W kuźni znajdują się wszelkiego rodzaju narzędzia związane z zawodem kowala. Na szczególną uwagę zasługuje oryginalny, czynny układ napędowy – „transmisja” tokarni i wiertni. Jedną z atrakcji tego miejsca jest pokaz sztuki kowalskiej. W stodole zorganizowano żywą wystawę narzędzi stolarskich i ciesielskich oraz szlak obróbki ziarna – „od snopka do maki”. Można nie tylko obejrzeć ekspozycję, ale i zaznajomić się z obsługą narzędzi dzięki przewodnikowi, który wspaniale opowiada o każdym przedmiocie, przedstawiając jego historię i pokazując, jak go użytkować.

Trzeci obiekt skrywa w swoich wnętrzach najwięcej skarbów. Wchodząc do środka, trafiamy na dużą przestrzeń w całości zagospodarowaną na rzecz wszelkiego rodzaju tradycyjnych warsztatów, np. szewskich, tkackich, kołodziejskich, powroźniczych. Na piętrze odnajdujemy wyposażenie dawnej chaty, przedmioty codziennego użytku w dwóch kolekcjach: pralnictwo oraz produkcja żywności w dawnym gospodarstwie rolnym. Osobną kolekcję stanowią krzyże domowe. Ponadto w muzeum znajduje się stała wystawa rzeźby Tadeusza Paszka oraz kolekcja stroju śląskiego z ziemi pszczyńskiej.

Prawdziwym bogactwem tego miejsca są ludzie, którzy je stworzyli. Ekspozaty są gromadzone przez rodzinę Szenderów od lat 70. ubiegłego stulecia. Kolekcja, którą zebrali, jest bardzo obszerna i w całości skatalogowana. Zwiedzanie, urozmaicone historią świetnie opowiedzianą przez gospodarzy obiektu, jest prawdziwą przyjemnością nawet dla najbardziej wymagających turystów. Jest to niewątpliwie miejsce godne polecenia miłośnikom tak historii, jak i techniki czy etnografii, co potwierdzają pamiątkowe wpisy gości z Polski oraz prawie 50 krajów świata.



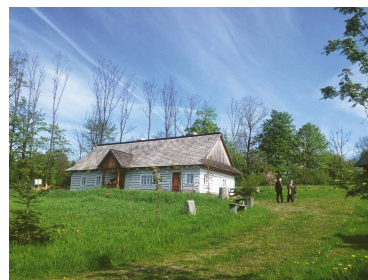
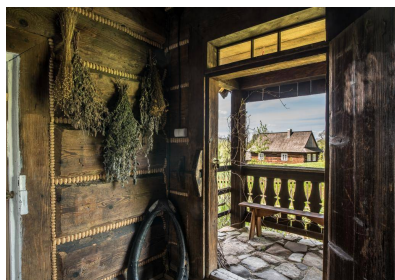
**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



## ŚLEMIEŃ

– skansen Etnopark - Żywiecki Park Etnograficzny – warsztaty zabawkarskie/malowania na szkle –

**7 września 2019, sobota, wyjazd g. 9.00**



### Program

9.00	wyjazd z Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)
9.50	przyjazd do Ślemienia (parking pod skansenem)
10.00–14.00	zwiedzanie skansenu z przewodnikiem + warsztaty „Dzieciństwo moich dziadków”/„Na szkle malowane” + czas wolny
14.15	wyjazd do Bielska-Białej
15.00	przyjazd do Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)

### Info

#### Etnopark – Żywiecki Park Etnograficzny

Obszerny teren, piękne położenie, cisza i wszechogarniający spokój. To pierwsze wrażenia odwiedzających skansen w Ślemieniu. Wokół widać wzniesienia, z typową dla tego terenu szachownicą pól i łąk, domami i zagrodami, zalesionymi szczytami. Na stokach stoją współczesne zabudowania, ludzie pracują w polu, krzątają się w zagrodach, podróżują samochodami, słychać odgłosy wsi... zwykłe, prawdziwe życie, otaczające kawałek świata, który już przeminął. Ma to niezwykle urok.

Wita nas piękna, stara szkoła z Rychwałdu. Potem spichlerz z Suchej, kuźnia ze Ślemienia, chałupa z Łękawicy, urokliwa chałupina zielarki z Korbielowa, a pomiędzy nimi kapliczka z Frasobliwym wykonana przez Józefa Hulkę i inne przydrożne świątki... Dotąd stoi tu 17 obiektów, a następne, już przygotowane do posadowienia, czekają na swój czas (w planach kościół, żydowski dom modlitewny, leśniczówka, tartak o napędzie wodnym). To obiekty autentyczne, pochodzące z różnych okresów i miejscowości na terenie Beskidu Żywieckiego. Odwzorowują układ urbanistyczny i zabudowę tego obszaru. Są ponadto trzy studnie, każda o innym sposobie pobierania wody. We wnętrzach obejrzyć możemy typowe wyposażenie chałup i ekspozycje obrazujące różne aspekty życia górali. Jest też małomiasteczkowa apteka.

Swego rodzaju specjalnością ślemieńskiego skansenu jest roślinność. Od samego początku przy poszczególnych obiektach odtwarzany jest – na podstawie badań archiwalnych – typowy ogród, każdy inny. Rośliny są tak dobrane, żeby w każdej porze roku oddawać charakter dawnego otoczenia domostw i gospodarstw. Powoli sadzone są również drzewa, planowane jest odtworzenie typowych sadów.

Ale nie tylko przeszłość tu króluje, również dzień dzisiejszy ma swoje miejsce. I to nie tylko poprzez



**Interreg**  
**Polska-Słowacja**  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



odwiedzających skansen młodych ludzi, czyli szkolne czy wycieczkowe grupy, które biorą udział w zajęciach edukacyjnych. Mogą to być prelekcje połączone z prezentacjami, pokazami, pogadanki związane z dziedzictwem kulturowym Żywiecczyzny (np. stroje regionalne, gwara, folklor muzyczny, obrzędowość). W skansenie odbywa się co roku plener malarski. Ożywiają to miejsce różnego typu imprezy, które przyciągają chcących miło i ciekawie spędzić czas. Można tu wziąć udział w Festiwalu Ginących Zawodów, Wielkim Dniu Pszczół albo Góralskich Posiadach. Można też po prostu przyjechać, pobyc, poszukać ukojenia, zakosztować ciszy.

To wciąż skansen w budowie – jeszcze wiele wyzwań przed muzealnikami, wiele niezrealizowanych do końca przedsięwzięć – ale już miejsce niezwykle. Kojące i pobudzające zarazem... miód na serce współczesnego zabieganego człowieka.

### **Warsztaty „Dzieciństwo moich dziadków”**

Połączenie zajęć warsztatowych z zajęciami sportowymi. Dzieci będą uczestniczyć w wykładzie-lekcji związanej z dawnymi grami, zabawami i zabawkami; malować drewniane ptaszki (które zabiorą ze sobą), a także bawić się w dawne gry (rzut do celu woreczkami z grochem, przeciąganie liny, bieg w workach *etc.*).

### **Warsztaty „Na szkle malowane”**

Malarstwo na szkle to bardzo stara technika zdobnicza, nierozzerwalnie związana z folklorem góralskim. Przywędrowała do nas z Czech, gdzie huty szkła funkcjonowały już od XIV w. W góralskich chałupach obrazy na szkle stanowiły najważniejszy element wystroju wnętrza. Wieszano je w charakterystyczny sposób – pod kątem, u powały, jeden obok drugiego.

Podczas warsztatów uczestnicy zapoznają się z techniką malowania na szkle i własnoręcznie wykonują malowidło, które zabiorą ze sobą.



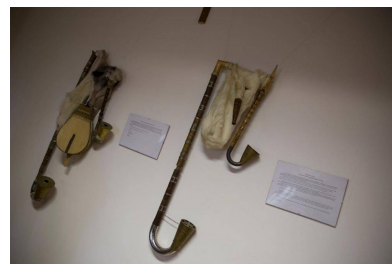
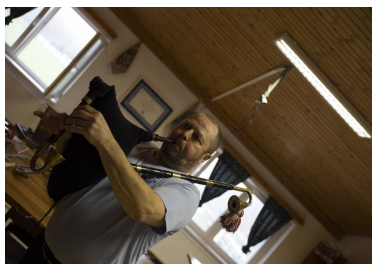
**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



## ORAVSKÁ POLHORA

– Izba Dudziarzy – warsztaty budowy instrumentów – Międzynarodowy Festiwal Dudziarski „Gajdovačka” –

**14 września, sobota, wyjazd g. 9.00**



### Program

9.00	wyjazd z Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)
10.30	przyjazd do Oravskiej Polhory
10.30–15.00	zwiedzanie Izby Dudziarzy + warsztaty budowy instrumentów + Międzynarodowy Festiwal Dudziarski „Gajdovačka”
15.00	wyjazd do Bielska-Białej
16.30	przyjazd do Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)

### Info

#### Izba Dudziarzy

Orawska Półgóra jest jedną z największych wsi na Orawie, wysuniętą najbardziej na północ słowacką miejscowością. Interesująca jest ze względu na tradycje dudziarskie oraz promocję gry na dudach. Tu znajduje się Izba Dudziarzy i prężnie działa Cech Słowackich Dudziarzy, czyli beskidzkich muzyków specjalizujących się w grze na tym tradycyjnym instrumencie. Cech powstał w 1996 r. i liczy obecnie 50 muzyków. Pod koniec 2015 r. słowacka kultura dudziarska została wpisana na listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego UNESCO.

Działalność Cechu pozwala m.in. na rozwijanie umiejętności gry, przede wszystkim dzieciom i młodzieży, a także prowadzenie warsztatów budowy instrumentów. Dla dzieci organizowane są zajęcia, w czasie których uczą się one gry na dudach. W 2014 r. udało się również otworzyć w Orawskiej Półgórce podstawową szkołę muzyczną, w której młodzi adepci nuczają się grać na skrzypcach i akordeonie. Nabyte umiejętności pozwalają młodym ludziom nie tylko kontynuować tradycyjny sposób gry, ale także w znaczący sposób wpływać na kształt współczesnej muzyki ludowej.

Co roku Orawski Ośrodek Kultury organizuje w Orawskiej Półgórce Międzynarodowy Festiwal Dudziarski „Gajdovačka”. Dudziarze prezentują swe umiejętności także w czasie imprez lokalnych. W Izbie Dudziarzy jest też małe muzeum, zgromadzono tu trombity, dudy, piszczałki i inne instrumenty wykonane przez miejscowych twórców. Ekspozycja w jednym z pomieszczeń poświęcona jest historii beskidzkich muzyków. Bardzo ciekawym eksponatem jest zabytkowa skrzynia z artefaktami cechowymi. Umieszczono tu także narzędzia niezbędne do wykonywania instrumentów. Przestronne pomieszczenie pełni często funkcję warsztatu, który jest wykorzystywany do prowadzenia zajęć.





**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



## STRYSZAWA

– Beskidzkie Centrum Zabawki Drewnianej – warsztaty robienia zabawek –

**28 września 2019, sobota, wyjazd g. 9.00**



### Program

9.00	wyjazd z Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)
10.10	przyjazd do Stryszawy
10.20–13.00	zwiedzanie ekspozycji z przewodnikiem + warsztaty robienia zabawek
13.15	wyjazd do Bielska-Białej
14.30	przyjazd do Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)

### Info

#### Beskidzkie Centrum Zabawki Drewnianej

W pobliżu Suchej Beskidzkiej leży Stryszawa. Ta nieduża miejscowość od XIX w. jest jednym z głównych miejsc w Polsce, gdzie wyrabia się ludowe zabawki. Należy do tzw. żywieckiego (żywiecko-suskiego) ośrodka zabawkarskiego, uważanego za najstarszy i czynnego do dzisiaj. Tą dziedziną wytwórczości zajmowali się również mieszkańcy Lachowic, Koszarawy, Jeleśni, Huciska i Kurowa. Tradycja wykonywania zabawek z drewna przechodzi tu z pokolenia na pokolenie, a sztandarowym produktem są popularne kolorowe ptaszki. W 2016 r. żywiecko-suskie zabawkarstwo wpisane zostało na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

W 2011 r. tutejszy Gminny Ośrodek Kultury przeniósł się do nowej siedziby, pięknie wyremontowanej dawnej leśniczówki. Tu właśnie działa Beskidzkie Centrum Zabawki Drewnianej. Odbývają się warsztaty dla dzieci (i nie tylko), podczas których dowiadują się, jak powstaje zabawka, którą potem samodzielnie malują i ozdabiają. Co roku w pierwszy weekend czerwca organizowane jest Święto Zabawki Ludowej, w trakcie którego urządzane są konkursy, kiermasze sztuki ludowej i rękodzieła, pokazy zanikających zawodów itd. Co roku temat Święta jest inny – raz wozy, innym razem bryczki i karetki, koniki, ptaszki. Impreza cieszy się dużym zainteresowaniem.

W BCZD przygotowano ekspozycję poświęconą zabawkarskim tradycjom. Zobaczymy tu warsztat zabawkarza i wystawę prac miejscowych twórców; wykonane zarówno w ciągu ostatnich lat, jak też najstarsze, zabytkowe wzory, których autorstwa nie można już ustalić. Wyeksponowano tu bryczki, karetki, kołyski, kasetki, taczki, grzechotki, koniki, nożyce, wozy drabiniaste, karuzelki i klepoki autorstwa popularnych w regionie zabawkarzy pochodzących z takich rodzin, jak Klimasarowie, Leśniakowie czy Lachowie.

Dla najmłodszych został utworzony i stale jest rozbudowywany Park Drewnianej Zabawki Ludowej, gdzie dzieci mogą zobaczyć na świeżym powietrzu dużych rozmiarów bryczkę, konika czy klepoka.

Atrakcją dla wszystkich są warsztaty prowadzone w ramach edukacji folklorystycznej. Zainteresowani mogą uczestniczyć w zajęciach z malowania stryszawskich ptaszków lub koników, zdobnictwa bibułkowego, tworzenia ekozabawek z siana, koszyczków ze sznurka, ozdób choinkowych i wielkanocnych, garncarstwa oraz malarstwa na szkło. Jest to fantastyczne miejsce wspólnego spędzenia czasu dla całej rodziny.



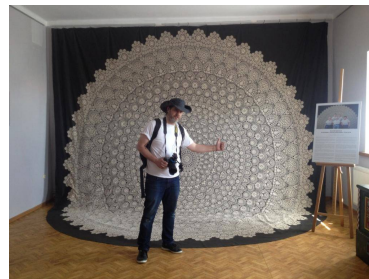
**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



## KONIAKÓW – ISTEbNA

– Muzeum Koronki - Izba Pamięci Marii Gwarek – Centrum Koronki Koniakowskiej – Chata Kawuloka –  
– GOK Istebna – Największa Koronka Koniakowska Świata – wystawa twórczości ludowej –

**5 października 2019, sobota, wyjazd g. 9.00**



### Program

9.00	wyjazd z Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)
10.20	przyjazd do Muzeum Koronki - Izby Pamięci Marii Gwarek w Koniakowie
10.20–10.40	zwiedzanie ekspozycji z gawędą
10.40–11.30	czas wolny w Beskidzkim Centrum Pasterstwa
11.35–12.00	zwiedzanie Centrum Koronki Koniakowskiej
12.15	wyjazd do Istebnej
12.30–13.20	zwiedzanie Chaty Kawuloka w Istebnej z gawędą i ludową oprawą muzyczną
13.30–14.00	zwiedzanie ekspozycji w GOK Istebna – Największa Koronka Koniakowska Świata i wystawa twórczości ludowej
14.15	wyjazd do Bielska-Białej
15.30	przyjazd do Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)

### Info

#### Koniaków – Muzeum Koronki - Izba pamięci Marii Gwarek

Koronka koniakowska to technika ręcznego szydełkowania serwet z nici (kordonka). Ten rodzaj koronki ma charakter unikatowy, powstaje od ponad 100 lat tylko w Koniakowie oraz Jaworzynce i Istebnej, wsiach położonych w Beskidzie Śląskim. Zastępną na cały świat, a ostatnio wpisana została na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

Koniakowskie rękodzieło wyróżnia się mnogością motywów roślinnych i sposobem ich komponowania. Do tworzenia przepięknych koronek potrzebne są: bawełniana nić, szydełko, nożyce, dobre światło, a przede wszystkim – kreatywność koronczarek. Na bieżąco wymyślają one wzory, z których każdy element robiony jest osobno, po czym łączy się je w całość. Nie ma żadnego gotowego schematu ani szablonu, którego należałoby się trzymać, za to otwiera się nieograniczone pole wyobraźni.

Jedną z najznakomitszych koronczarek była Maria Gwarek. W 1962 r. powstała izba poświęcona jej pamięci, prowadzona przez synową Zuzannę Gwarek, a obecnie Urszulę Rybkę, wnuczkę mistrzyni. Wystawa obejmuje wiele interesujących eksponatów, przede wszystkim czepe, serwetki różnych wielkości, z których każda ma niepowtarzalny wzór i kształt, obszycia chust, kołnierzyki, dodatki do bielizny pościelowej itd. Są tu i najstarsze, misterne wzory, i współczesne wyroby. Najcenniejszym

eksponatem jest niedokończona serweta z 1962 r., wykonywana dla brytyjskiej królowej Elżbiety II z bardzo cienkiego i trudnego w pracy jedwabiu chirurgicznego, której Maria Gwarek już nie dokończyła.

### **Koniaków – Centrum Koronki Koniakowskiej**

Koronki to wizytówka wsi Koniaków w Beskidzie Śląskim, gdzie mieszka dziś około 700 koronczarek. Koronki są wykonywane z białych lub kremowych nici bawełnianych. Twórcynie wykorzystują liczne motywy przyrodnicze i ornamenty roślinne, komponowane kółko lub gwiazdki. Unikatowość koronek polega na tym, że powstają bez żadnego szablonu czy wzornika, a mnogość elementów pojawiających się w danym dziele zależy głównie od wyobraźni koniakowskiej koronczarki. Taki sposób szydełkowania nie jest stosowany nigdzie indziej. Przechodzi z pokolenia na pokolenie.

W mieszczącym się w dawnej strażnicy Centrum Koronki Koniakowskiej zobaczyć można wyheklowane arcydzieła – najstarsze liczą ponad 100 lat. Wykonywały je Jadwiga Konarzewska i Helena Kohut, krewne Zuzanny Golik (z domu Wałach), która zapoczątkowała w 1913 r. koronkarstwo w Koniakowie. Wystawa „Historia heknadł pisana” przybliża historię koronki koniakowskiej, opowiada o pokoleniach twórczyń, które swoimi rękoma wypracowały spuściznę wpisaną w 2017 r. na listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

W Centrum Koronki Koniakowskiej można nie tylko podziwiać prace rąk koronczarek, ale także spróbować własnych sił pod okiem mistrzyni czy zakupić koronkowe cuda.

### **Istebna – Chata Kawuloka**

Chata, w której mieści się izba regionalna, powstała w 1863 r. i należała do rodziny Kawuloków. Jan Kawulok był znakomitym muzykiem, a także budowniczym instrumentów, solistą zespołu Koniaków, gawędziarzem, znawcą i propagatorem regionalnej kultury. Po jego śmierci opiekę nad chatą przejęła córka Zuzanna – gawędziarka, poetka, przewodniczka, instrumentalistka i animatorka kultury. Obecnie jej opiekunem i przewodnikiem jest Janusz Macoszek, folklorysta z zamiłowania.

Snuje on swoje opowieści o historii tutejszych górali, przeplatając je anegdotami i grą na instrumentach pasterskich: okarynie – małej, uroczej, wykonanej z gliny, rogu – służącym głównie do informowania o niebezpieczeństwach, drewnianych piszczałkach czy gajdach – tradycyjnym instrumencie dętym, znanym z górskich kapel Beskidu Śląskiego.

Wnętrze kurnej chaty – o zrębowej konstrukcji, osadzonej na kamiennej podmurówce, z gontowym dachem – składa się z dwóch izb, oddzielonych sienią. Pierwsza z nich (biała) była miejscem reprezentacyjnym, służącym celom mieszkalnym. Codzienne życie domowników toczyło się natomiast w czarnej izbie, w której można poznać tradycyjny wystój wnętrza i sprzęty domowego użytku, wykorzystywane w przeszłości. Tu ulokowany jest dymny piec (kurlawy). Za jego sprawą ściany przybrały ciemną barwę, gdyż nie posiada komina... Dlaczego?

Tej i wielu innych ciekawych historii można posłuchać, odwiedzając to urokliwe miejsce. Chata Kawuloka znajduje się na Szlaku Architektury Drewnianej. Jest z całą pewnością bardzo ciekawym punktem na mapie podróży po Beskidach, zaś Janusz Macoszek prezentuje ludowe opowieści i instrumenty w tak interesujący, zabawny, a przede wszystkim profesjonalny sposób, że drzwi chaty praktycznie się nie zamykają.

### **Istebna – Gminny Ośrodek Kultury, Promocji, Informacji Turystycznej i Biblioteka Publiczna**

Istebniański GOK jest gminną instytucją kultury. Mieści się w zabytkowym budynku z 1883 r. stojącym w parku im. Pawła Stalmacha obok kościoła pw. Dobrego Pasterza. Oprócz prowadzenia podstawowej działalności kulturalnej i gminnej biblioteki zajmuje się także promocją regionu,





**Interreg**  
**Polska-Słowacja**  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



udzielaniem informacji turystycznych oraz popularyzowaniem sportu. Organizuje wiele cyklicznych wydarzeń, jak m.in.: Dni Istebnej, Dni Koronki Koniakowskiej, Festyn Istebniański, różnorodne turnieje, bieg narciarski „O Istebniański Bruclik”. W tym miejscu stale coś się dzieje. Odbywają się prelekcje, spotkania młodzieżowe, promocje wydawnictw, a pracownicy na bieżąco archiwizują cenne zbiory regionalnej literatury (pieśni ludowe, legendy, prozę).

To właśnie tutaj znajduje się stała, całoroczna ekspozycja Największej Koronki Koniakowskiej Świata. Serweta o średnicy 5 metrów została wpisana do Księgi Rekordów Guinnessa. Powstała w 2013 r., a jej pomysłodawcą była Lucyna Ligocka-Kohut. Z pomocą Zuzanny Gwarek udało jej się zebrać odpowiedni zespół pięciu utalentowanych koronczarek, które stworzyły tę serwetę (Urszula Rybka, Marta Haratyk, Danuta Krasowska, Mariola Legierska, Renata Krasowska). Prace trwały prawie pół roku, a wykorzystano łącznie 50 km nici. Końcowy efekt, składający się z 8 tysięcy motywów roślinnych i ważący aż 5 kilogramów, trzeba koniecznie zobaczyć na własne oczy. Kunszt i precyzja, z jaką została wykonana korona, są niewiarygodne.

Istebniański GOK rokrocznie organizuje trwającą od czerwca do października Wystawę Twórczości Ludowej. Pomijając przepiękne koronki (tworzone przez 700 koronczarek z całego terenu), ekspozycja obejmuje także rzeźby, hafty i inne tradycyjne wyroby artystów ludowych, w których Beskid Śląski obfituje. Ma już 35-letnią tradycję i aktualnie bierze w niej udział około 100 twórców.



**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



## VYCHYLOVKA

– Muzeum Wsi Kisuckiej – pokaz sztuki wyplatania koszy – podróż wąskotorową kolejką leśną –

**12 października, sobota, wyjazd g. 9.00**



### Program

9.00	wyjazd z Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)
10.45	przyjazd do skansenu Muzeum Wsi Kisuckiej
10.45–13.30	zwiedzanie skansenu z przewodnikiem + pokaz sztuki wyplatania koszy
13.45–16.00	podróż kolejką wąskotorową + czas wolny
16.00	wyjazd do Bielska-Białej
17.30	przyjazd do Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)

### Info

#### Muzeum Wsi Kisuckiej

Muzeum Wsi Kisuckiej w Vychylovce jest częścią ekspozycji etnograficznej Muzeum Kisuckiego w Czadcy. Zlokalizowane w północnej części Słowacji, w dolinie Chmúra, jest jedną z większych ekspozycji etnograficznych na terenie kraju. Obejmuje ochroną obiekty związane z architekturą, kulturą i stylem życia ludu zamieszkującego te tereny w 2. połowie XIX i 1. połowie XX w.

Skansen utworzono na przełomie lat 70. i 80. XX w., aby ochronić cenne obiekty architektury ludowej, głównie z miejscowości Riečnica i Harvelka, zatopionych w wyniku budowy zapory wodnej w Novej Bystricy. Do skansenu przeniesiono budynki gospodarcze, domy mieszkalne, budynki techniczne oraz sakralne. Rozpoczęło ono działalność w 1981 r. Wtedy udostępniono do zwiedzania pierwsze 22 obiekty. Po wejściu na teren skansenu można poczuć niesamowitą magię miejsca. Sprawia wrażenie opuszczonego przez mieszkańców tylko na krótką chwilę, a co za tym idzie – odczuwamy, że żyje. Pierwszym obiektem, który mocno przykuwa naszą uwagę, kiedy spacerujemy wydeptaną ścieżką, jest murowana kaplica Maryi Panny Różańcowej z miejscowości Zborov nad Bystricou. Ma charakterystyczny biały kolor, małą dzwonnice i dach pokryty gontem. Pochodzi z 1. ćwierci XIX w., otacza ją cmentarzyk, na którym stoją stare odlewane krzyże. Obok znajduje się figura św. Jana Nepomucena, który strzeże przed powodzią. Nieopodal kaplicy stoi karczma, przeniesiona ze wsi Korňa, która do dzisiaj pełni swoją funkcję. Na ekspozycję składają się także: młyn wodny i tartak z Klubiny, warsztaty (kuźnia), a w wybranych obiektach zainstalowane jest oryginalne wyposażenie. Jednym z najcenniejszych jest dom z 1806 r. przeniesiony z Oszczadnicy, to najstarszy budynek.

Sezon w skansenie trwa od maja do października. W każdą niedzielę dla zwiedzających muzeum organizuje imprezy tematyczne o różnym programie. Swoją działalność prowadzi według zasady



**Interreg**  
**Polska-Słowacja**  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



„żywej wsi”, poprzez hodowlę zwierząt oraz uprawę roślin. Działa także „żywa” kuchnia, oferująca specjały minionych czasów. Na terenie skansenu organizowane są występy zespołów ludowych, które prezentują bogatą muzykę regionu kisuckiego. Zwiedzającym z pewnością spodoba się także specjalne programy: Jak wyglądały wiejskie zaślubiny? Jak przygotowywano posiłki? Jak spędzano wolny czas? Tego wszystkiego można dowiedzieć się, odwiedzając Vychylovkę pieszo lub kolejką leśną. Jest ona jedną z niewielu zachowanych kolei wąskotorowych, kiedyś prowadziła aż na Orawę do miejscowości Łokcza i służyła do zwożenia drewna z lasu.

### **Wąskotorowa kolejka leśna**

Zabytkowa wąskotorowa kolejka leśna w miejscowości Vychylovka, w regionie Kisuče, w północno-zachodniej Słowacji, łącząca Kisuče z Orawą, jest unikalnym zabytkiem techniki o znaczeniu ogólnokrajowym. Kolejka pokonuje stromy stok i różnicę wzniesień 217 m przy pomocy zwrotnic. Powstała w 1926 roku z połączenia dwóch samodzielnych leśnych torów kolejowych: Kysuckiej prowadzącej z Oščadnicy do Chmúry i Oravskej Lokce do Erdútke oraz połączeniem kolejowym Chmúra – Erdútka. Obie kolejki wąskotorowe, o rozstawie 760 mm, zostały zbudowane w latach 1915–1918 i służyły do zwózki drewna. Długość pierwotnych torów osiągała 61 km, łącznie z bocznicami ponad 110 km. Kolejka kursowała do 1971 roku, a trzy lata później została częściowo zdemontowana. Pozostawiono tylko 8-kilometrowy pas zwrotnic. Trasę prowadzącą z osady Kubátkovia do pierwszej zwrotnicy o długości 3,4 km udało się odnowić i od 1994 roku jest wykorzystywana jako atrakcja turystyczna.



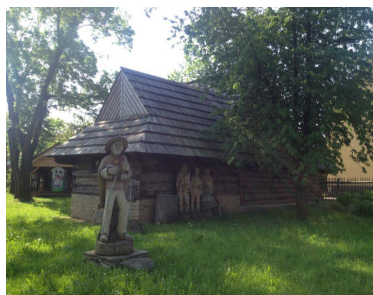
**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



## MILÓWKA

– Muzeum Stara Chałupa – GOK Milówka – warsztaty zdobnictwa bibułkowego/ozdób choinkowych –

**9 listopada 2019, sobota, wyjazd g. 9.00**



### Program

9.00	wyjazd z Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)
10.00	przyjazd do Muzeum Stara Chałupa w Milówce
10.00–10.30	zwiedzanie ekspozycji
10.35	przejazd do Gminnego Ośrodka Kultury w Milówce
11.00–14.00	warsztaty zdobnictwa bibułkowego/ozdób choinkowych (święty z opłatków)
12.00–13.00	czas wolny w centrum Milówki
13.00	wyjazd do Bielska-Białej
14.00	przyjazd do Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)

### Info

#### Stara Chałupa

Miejsce to obrosło legendą, jakoby mieli nocować tu dwaj polscy monarchowie: Jan Kazimierz uchodzący przed Szwedami oraz Jan III Sobieski w drodze na Wiedeń. Co prawda legendom do końca wierzyć nie można, ale podobno w każdej z nich jest ziarno prawdy. A owo miejsce istnieje naprawdę...

Nieopodal głównej drogi, wiodącej przez Milówkę (leżącą w dolinie Soły, na pograniczu Beskidu Śląskiego i Żywieckiego), stoi jeden z najstarszych obiektów ludowej architektury drewnianej na Żywiecczyźnie – chałupa wzniesiona w 1739 r. przez milowskiego karczmarza Piotra Gorela, wspomnianego w „Dziejopisie Żywieckim” Andrzeja Komonieckiego.

Na przestrzeni wieków obiekt przechodził w ręce kolejnych właścicieli. Prócz wyrytego napisu z datą powstania na środkowym tragarzu izby widnieje jeszcze jeden, tym razem polsko-łaciński napis informujący o gruntownej renowacji budynku w 1760 r. przez drugiego właściciela – urzędnika folwarku w Węgierskiej Górze, Sebastiana Caputę. To jemu przypisuje się wybudowanie podpiwniczonej komory na przedłużeniu sieni. Ostatnimi właścicielami byli członkowie rodziny Kąkolów. Chałupa należała do nich aż do lat 70. XX w. Obiekt został udostępniony do zwiedzania od 1988 r. i obecnie jest własnością Gminy Milówka.

Chałupa jest konstrukcją typowo zrębową – ma dach pokryty gontem, a wypełnienie pomiędzy belkami jest z mchu (najstarsza forma budownictwa). Układ pomieszczeń ma obrazować połowę XIX w. Na skos od pieca z otwartym paleniskiem znajduje się tzw. święty kąt, gdzie wiszą obrazy





**Interreg**  
**Polska-Słowacja**  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



świętych, a drewniany stół pełnił funkcję ołtarza, przy nim posiłki spożywano tylko od święta. Uwagę zwraca pięknie zdobiona skrzynia posagowa, którą otrzymywała dziewczyna wychodząca za mąż – delikatna ornamentyka była bardzo popularna i chętnie umieszczana nie tylko na przedmiotach domowego użytku, ale i na strojach.

Interesujące jest zobaczyć miejsce, którego wnętrze zostało utrwalone w filmie „Wesele”, a także na obrazie Józefa Pieniżka – malarza wynajętego przez Habsburgów, któremu tak się spodobało, że postanowił je uwiecznić.

W Starej Chałupie i w drugim zabytkowym budynku przeniesionym z Przyłękowa oraz na terenie należącym do obiektu urządzone są imprezy – biesiady, plener rzeźbiarski, koncerty folklorystyczne, odbywają się tu Żywieckie Gody, warsztaty sztuki ludowej (garncarstwo, malarstwo na szkło, ceramika, rzeźba w drewnie, tkactwo).



**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



## ŻYWIEC – ŁĘKAWICA

– Muzeum Miejskie - Dział Etnografii – Galeria Leszka Cieślika – Izba Twórcza Józefa Hulki –

**11 stycznia 2020, sobota, wyjazd g. 9.00**



### Program

9.00	wyjazd z Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)
9.45	przyjazd do Galerii Leszka Cieślika w Żywcu
9.45–10.45	demonstracja etapów powstawania rzeźby w kamieniu
11.10	przyjazd na parking koło Lidla (ul. Komonieckiego)
11.30–12.30	zwiedzanie Działu Etnografii Muzeum Miejskiego w Żywcu
13.00	wyjazd do Łękawicy
13.45–14.30	zwiedzanie Izby Twórczej Józefa Hulki w Łękawicy
14.30	wyjazd do Bielska-Białej
15.30	przyjazd do Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)

### Info

#### Żywiec – Galeria Leszka Cieślika

W pobliżu górującego nad Żywcem Grojca stoi dom Leszka Cieślika. W ogrodzie zamieszkały jego rzeźby, podobnie jak w samym domu, wypełnionym drewnianymi i kamiennymi postaciami. To szczególnie urokliwe miejsce, pełne spokoju i ciepła.

Zaczął swoją rzeźbiarską pracę od drewna. Tak na poważnie – w 1998 r., po zakończeniu pracy zawodowej. W 2002 wziął udział w wystawie „Życie Chrystusa w sztuce ludowej” i zwrócił na siebie uwagę „Jezusem u słupa”, z charakterystycznymi dla ludowego rzeźbiarstwa cechami postaci. Rzeźbił już wtedy w kamieniu i w konkursie organizowanym w Nowym Sączu zdobył jedno z pierwszych miejsc. To był początek licznych sukcesów. Wystawy indywidualne prezentował w Czechach, Słowacji, Strasburgu (kamiennie szopki), regularnie uczestniczy w konkursie „Patroni naszych kościołów” w Stryżawie i międzynarodowym konkursie rzeźb w kamieniu w Nowym Sączu.

Szczególnie upodobał sobie wizerunki Jezusa – fraszobliwego, upadającego pod krzyżem, Nazarejczyka. Jego świat wypełniają też święci i błogosławieni (Kinga, Cyryl i Metody, Florian, Matka Teresa, Antoni, Franciszek, Jan Paweł II, Michał Tomaszek...), aniołowie i cherubini. Czasami pojawia się jakiś grajek lub pastuszek. Wykonane przez Leszka Cieślikę w piaskowcu figury zdobią prywatne ogrody i domy, strzegą też beskidzkich dróg i bezdroży.

To artysta, który ciągle stara się doskonalić umiejętności i podejmuje nowe wyzwania. „Trzeba się nauczyć rozmawiać z kamieniem” – powiedział kiedyś o materiale, który oprócz twórczej wyobraźni, wiedzy i techniki potrzebuje jeszcze wielkiej cierpliwości. Ze swadą mówi o tym surowcu, jego

cechach, wymaganiach, kaprysach – słucha się tej opowieści z przyjemnością, z poczuciem, że oto mamy do czynienia z kimś, kto kocha prawdziwie przedmiot swojej pasji.

Jest jeszcze jedna cecha, która sprawia, że warto odwiedzić dom i pracownię Leszka Cieślika. To fakt, że potrafi i chce się dzielić nie tylko swoją pasją, ale i umiejętnościami. Wielokrotnie prowadził warsztaty, ucząc nowych adeptów trudnej sztuki zmagania się z kamieniem. Może warto spróbować?

### **Żywiec – Muzeum Miejskie**

Muzeum Miejskie w Żywcu mieści się w Starym Zamku oraz budynkach Wozowni i Stajni. Posiada zasoby zgromadzone w działach: historii i sztuki, etnografii, archeologii i przyrody, a także zbiory archiwalne, biblioteczne i fotograficzne dotyczące Żywiecczyny. Można tu zobaczyć m.in. eksponaty związane z historią i tradycją miasta, w tym stroje mieszczan żywieckich oraz pamiątki cechowe, sztukę sakralną regionu, ekspozycję malarstwa Jana Kazimierza Olpińskiego, wystawę związaną z właścicielami Żywiecczyny oraz architekturą Starego Zamku.

Izba góralska, tradycyjne ubiory ludowe, obróbka podstawowych surowców wykorzystywanych na potrzeby rodziny i prowadzonego gospodarstwa, pasterstwo, pierniki i zabawki, plastyka obrzędowa, sztuka ludowa – to hasła tematyczne opisujące obecną ekspozycję etnograficzną, poświęconą tradycyjnej kulturze materialnej i sztuce górali żywieckich. Jest przestronna, ciekawie zaaranżowana i bardzo bogata. Odzwierciedla dorobek regionu, w którym do dzisiaj zachowało się wiele elementów tradycyjnej kultury ludowej.

Można zapoznać się z różnymi zagadnieniami, np. kształtowaniem się na tym terenie osadnictwa. Dowiedzieć się, w jaki sposób obszary górzyste wykorzystywali Wołosi – koczowniczy lud pasterski, wędrujący grzbietami Karpat. Przynieśli oni specyficzny typ wysokogórskiej gospodarki pasterskiej, a także techniki przetwarzania surowców zwierzęcych – mleka, wełny i skór. Na skutek wzajemnego oddziaływania pasterzy i rolników nastąpiła symbioza dwóch różnych pierwotnie kultur.

Można poznać wyposażenie i zdobnictwo wnętrza izby góralskiej z początku XX w. Są stroje, sprzęty i naczynia domowe oraz wyposażenie szataś pasterskiego, narzędzia i sprzęty rolnicze, wyroby rzemieślnicze (np. garncarskie, kowalskie, stolarskie, kołodziejskie). Możemy dowiedzieć się sporo o żywieckim ośrodku zabawkarskim, funkcjonującym od 2. połowy XIX w. do dziś. Muzealne zbiory gromadzą zabawki wykonywane od lat 50. XX w. – ptaszki, koniki, karetki, kołyski, taczki, karuzelki, klepoki itd. Do tego znakomita kolekcja plastyki obrzędowej, czyli rekwizytów związanych z kalendarzem świąt dorocznych, przede wszystkim okresu zimowego, z najbardziej atrakcyjną grupą obrzędową tzw. dziadów noworocznych (archaiczność treści oraz barwne stroje i rekwizyty). Niezmiernie ciekawe są zbiory sztuki ludowej, dawnej i współczesnej: rzeźby, malarstwa – również na szkło, zdobnictwa bibułkowego, haftu i in. Wielu z twórców tych dzieł to uznani w skali krajowej wybitni artyści ludowi, jak choćby Józef Hulka, Anna Ficoń czy Michał Boczek. Są także typowe dla Beskidów instrumenty muzyczne. Wieloletnia współpraca z twórcami ludowymi, organizacja konkursów i wystaw tematycznych zaowocowały wzbogaceniem muzealnej kolekcji tradycyjnej sztuki ludowej o współczesne wyroby i spory materiał dokumentacyjny.

Muzeum prowadzi liczne działania na rzecz upowszechniania i ochrony dorobku ludowej kultury i sztuki regionu, czemu służą przede wszystkim konkursy, wystawy czasowe, przekrojowe czy pokonkursowe, a także publikacje.

### **Łękawica – Izba Twórcza Józefa Hulki**

Józef Hulka z Łękawicy należy do najwybitniejszych artystów ludowych, autentycznych, samorodnych. Posiadał umiejętność utrwalania i przekazywania ludowego pojmowania świata.



**Interreg**  
**Polska-Słowacja**  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



Uprawia rzeźbę, malarstwo na szkle, plastykę obrzędową – we wszystkich tych dziedzinach osiągając mistrzostwo. Ma charakterystyczny, rozpoznawalny styl. Ulubione tematy to postacie świętych i sceny biblijne, ewangeliczne zdarzenia. Wykonuje też scenki rodzajowe i postacie historyczne. Różne warianty tego samego tematu potraktowane są raz jako rzeźba pełna, raz jako płaskorzeźba, głównie w drewnie lipowym i olchowym, a także brzoźowym. Najczęściej pozostawione w stanie surowym, ale i malowane – tym zajmowała się przede wszystkim Anna Hulka (zm. 2009), żona Józefa. Małżonkowie często pracowali wspólnie.

Drewno to podstawowy surowiec rzeźbiarski mistrza z Łękawicy. Ale już jako dojrzały, uznany twórca zaczął rzeźbić w kamieniu. Ostatnio, mając 92 lata, spróbował swoich sił w linorycie. Jako chłopak zaczął wykonywać rekwizyty kolędnicze: gwiazdy, a z czasem szopki – charakterystyczne, dwuwieżyczkowe, piętrowe – kukiełki do szopek, maski, kozy. Hulka nie tylko tworzył szopki, ale i kolędował z nimi (podobnie jak z gwiazdą) po wsi, przedstawiając autorskie widowisko kukiełkowe. Zapamiętane przez niego stare teksty kolędnicze czy pieśni i pastorałki są prawdziwymi skarbami dla folklorystów.

W 1990 r. w rodzinnym domu założyli z żoną izbę twórczą. Zgromadzone są tam prace z całego życia. To miejsce, gdzie zapoznać się można ze wspaniałym, imponującym twórczym dorobkiem ludowego artysty. Jeśli dodać do tego możliwość spotkania się z Józefem Hulką i obejrzenia autorskiego przedstawienia szopkowego, to powiedzieć można tylko tyle, że koniecznie trzeba tu przyjechać. To człowiek wielu talentów, wciąż ciekawy świata, chętnie podejmujący nowe wyzwania, lubiący rozmawiać, dzielić się wspomnieniami i przemyśleniami, piszący, mający aktorskie zacięcie. Trudne życie, ciężka praca i obowiązki nie odebrały mu ani potrzeby, ani radości tworzenia. Dzieli się nią szczerze ze wszystkimi, którzy chcą jej doświadczyć.





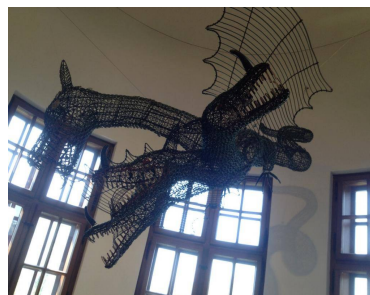
**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



## ŽYLINA

– Muzeum Powaža - Zamek Budatín – warsztaty druciarstwa –

**1 lutego 2020, sobota, wyjazd g. 9.00**



### Program

9.00	wyjazd z Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)
11.00	przyjazd do Żyliny (parking pod zamkiem)
11.15–14.15	zwiedzanie zamku + warsztaty druciarstwa
14.30	wyjazd do Bielska-Białej
16.30	przyjazd do Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)

### Info

#### Muzeum Powaža - Zamek Budatín

Zamek w niewielkiej miejscowości Budatín (obecnie część Żyliny), w północnej części Słowacji, został zbudowany w połowie XIII w. Jego najstarszą częścią jest blisko 20-metrowa wieża obserwacyjna. Po II wojnie światowej został poddany gruntownej renowacji. W jego wnętrzu urządzone zostało Muzeum Powaža, w którym zgromadzono blisko 150 000 obiektów o znaczącej wartości historycznej, kulturowej, etnologicznej, botanicznej, geologicznej, zoologicznej i numizmatycznej.

Na początku XX w. ostatni właściciel, hrabia Geza Cskay, zburzył uszkodzony pałac barokowy i na jego miejscu wybudował dwupiętrową rezydencję. Obecnie na parterze znajduje się hol wejściowy, który pełni funkcję centrum informacyjnego. To pomieszczenie robi duże wrażenie, posiada piękny, drewniany strop oraz zdobione drewniane schody. To one zapraszają gości do odwiedzenia wystaw mieszczących się w gabinetach na piętrze. Można tu zobaczyć oryginalne wyposażenie pałacu z XVIII, XIX i XX w. Prezentowane są m.in. starożytne kolekcje z dziedziny archeologii czy artefakty znalezione w okolicznych jaskiniach, dzieła mistrzów rzemieślnictwa od XV do XX w., pokój myśliwski, ciekawa kolekcja map z XVI i XVIII w., kolekcja zegarów.

Jedną z ciekawszych jest ekspozycja związana z rozwojem druciarstwa. Był to technologiczny i artystyczny fenomen, zajmujący ważne miejsce w narodowej kulturze Słowaków. Przedmioty zrobione z drutu są najbardziej oryginalnym produktem oferowanym przez tutejszych artystów i rzemieślników. Do dziś wędrowny druciarz jest postrzegany jako jeden z typowych symboli Słowacji.

Rzemiosło druciarskie to profesja o ludowych korzeniach, oparta na ręcznym przetwarzaniu drutu. Pojawiła się w XVIII w. jako alternatywne źródło utrzymania ubogich mieszkańców górskich i podgórskich regionów północnej i północno-zachodniej Słowacji. Wielu z nich pracowało w różnych

dziedzinach przemysłu metalurgicznego i handlowało rudą żelaza, a ich wyroby były dostarczane nawet na tereny dzisiejszych Węgier. Tak zaznajomili się z tym materiałem i zaczęli wykorzystywać go użytkowo i artystycznie. Początkowo druciarstwo było tylko zajęciem dodatkowym – metalową siatką wzmacniano glinianą ceramikę. Później zaczęto tworzyć proste przedmioty, aż z czasem rzemiosło nabrało charakteru artystycznego.

Na wystawie możemy podziwiać niesamowite trójwymiarowe przedmioty, rzeźby, wykonane z drutu. Są to figury zwierząt, postacie wzorowane na ludzkich, precyzyjnie zdobione klatki dla ptaków, ramy na lustra, miski, akcesoria i wiele innych wyrobów o różnych kształtach.

Ekspozycja na zamku Budatín jest przykładem tego, jak w harmonijny sposób można połączyć nowoczesność ekspozycji z przekazywaniem wiedzy o przeszłości. Nieodłącznym elementem jego historii jest także legenda o Katarzynie Dungleovej, która podobno została zamurowana w wieży, a jej duch krąży po całym zamku...



**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



## BESTWINA

– Muzeum Regionalne im. ks. Zygmunta Bubaka – warsztaty robienia palm wielkanocnych –

**7 marca 2020, sobota, wyjazd g. 9.00**



### Program

9.00	wyjazd z Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)
9.30	przyjazd do Muzeum Regionalnego im. ks. Zygmunta Bubaka w Bestwinie
9.45–12.15	zwiedzanie ekspozycji + warsztaty robienia palm wielkanocnych
12.15	wyjazd do Bielska-Białej
13.00	przyjazd do Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)

### Info

#### Muzeum Regionalne im. ks. Zygmunta Bubaka

Muzeum w Bestwinie posiada bardzo interesującą ekspozycję. Na wstępie zwiedzamy wozownię z ciekawymi pojazdami – kolasą wyjazdową, używaną w trakcie większych uroczystości, i szrombkiem, czyli saniami.

Następnie oglądamy różnego rodzaju maszyny i narzędzia rolnicze z przełomu XIX i XX w. Kolejne pomieszczenie to w bardzo efektowny sposób zrekonstruowane wnętrze dawnej chałupy. W środku typowe wyposażenie, a zatem piec, skrzynie wiana, szafliki i tary do prania, żelazka na duszę, naczynia do gotowania stawy dla całej rodziny itd. Uwagę zwracają obrazy religijne, powieszone pod kątem dla uzyskania efektu „spoglądania” świętych postaci oraz możliwości umieszczania za nimi cennych przedmiotów. To wszystko znajdujemy w tzw. Józefowej izbie poświęconej życiu codziennemu. Dalej znajduje się piykno izba, czyli pokój świąteczny, gdzie widzimy dużo dewocjonałów, pięknie zaścielone łóża z poduchami, odświętne stroje (także strój laski) oraz obrazy lokalnych twórców. W tzw. izbie sakralnej zostały zgromadzone pamiątki związane z bestwińskim kościołem. W dziale tkackim stoi dawny warsztat oraz urządzenia służące do obróbki lnu i przędzenia (cierlica, motowidło, przęślica krążołkowa, drewniane kołowrotki).

Muzealną ekspozycję kończy dział historyczny. Tu zobaczymy XIII-wieczne wykopaliska, dokumenty i przedmioty związane z historią miejscowości. Ciekawostką jest fajka arcyksięcia, a na szczególną uwagę zasługuje Księga Jurysdykcji Państwa Bestwińskiego. Zaś na zewnątrz, w sezonie, koniecznie zobaczyć trzeba pasiekę.

Muzeum proponuje różnego rodzaju lekcje (ich tematy to m.in. „Od ziarenka do bochenka”, „Jak to dawniej w chłopskiej chacie bywało”) oraz warsztaty (np. „Mydła i pachnidła”, „Czerpanie papieru”, „Ptaszki z gałązki”, palm wielkanocnych, wikliniarskie, tkackie, wieńców adwentowych). Natomiast co miesiąc zaprasza na nową wystawę czasową.

Mikroprojekt „TransEtno – spotkania z tradycją polsko-słowackiego pogranicza”  
współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego  
Program Interreg V-A Polska - Słowacja 2014-2020 oraz budżetu państwa



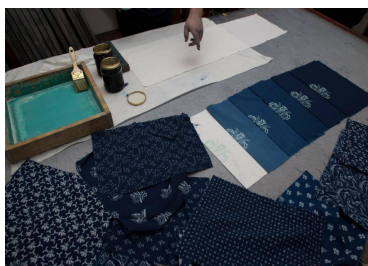
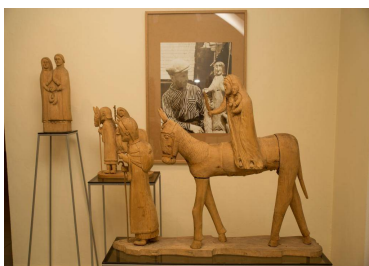
**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



## DOLNÝ KUBÍN – PÁRNICA

– Galeria Orawska - Żupny dom – pracownia Mateja Rabadu – warsztaty modrotlaczu –

**4 kwietnia 2020, sobota, wyjazd g. 9.00**



### Program

9.00	wyjazd z Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)
11.30	przyjazd do Dolnego Kubina
11.45–13.30	zwiedzanie ekspozycji w Galerii Orawskiej w Dolnym Kubinie
13.45	wyjazd do pracowni Mateja Rabadu w Párnicy
14.20	przyjazd pod pracownię Mateja Rabadu w Párnicy
14.30–16.00	warsztaty modrotlaczu + zwiedzanie ekspozycji
16.00	wyjazd do Bielska-Białej
18.30	przyjazd do Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)

### Info

#### Dolný Kubín – Galeria Orawska - Żupny Dom

Galeria Orawska jest instytucją regionalną działającą na terenie Województwa Żylińskiego. Powstała w 1965 r. Ma siedzibę w Dolnym Kubinie, w pochodzącym z XVII w. Żupnym Domu, który jest jej centrum administracyjnym i wystawowym. Dzięki kolekcji liczącej ponad 8500 dzieł sztuki w ośmiu dziedzinach artystycznych zalicza się do najważniejszych słowackich galerii sztuki.

W Żupnym Domu obok wystaw czasowych w czterech przestrzeniach wystawienniczych zwiedzający mogą oglądać ekspozycje stałe: „Sztuka dawna od XV do XIX wieku”, „Ikony”, „Sztuka słowacka XX wieku”, „Štefan Sivák – rzeźbiarz z Orawy” oraz „Tradycyjna sztuka ludowa – wybór”.

Poza Żupnym Domem Galeria prowadzi jeszcze dwa zamiejscowe oddziały tradycyjnej sztuki ludowej: Slanicką Wyspę Sztuki na Jeziorze Orawskim oraz Galerię Marii Medveckiej w Twardoszynie.

W 2010 r. Galeria otworzyła kolejną, dziewiątą już stałą wystawę, poświęconą twórczości Štefana Siváka, jednego z najwybitniejszych słowackich rzeźbiarzy ludowych, który całe swoje życie spędził w górnoorawskiej miejscowości Babin. Ekspozycja, w autorskiej koncepcji dr Evy Ľuptákovéj, prezentuje jego bogaty i wysoko ceniony dorobek artystyczny. Jest to wybór ze zbiorów Galerii Orawskiej, w pełni reprezentatywny w zakresie różnorodności tematycznej i wyrazowej. Ekspozycje uzupełniają zdjęcia autorstwa Stanislava Bodoríka.

#### Párnica – Pracownia Mateja Rabady

Ciekawym miejscem, jakie odwiedzić możemy podczas transgranicznych wędrówek szlakami





**Interreg**  
**Polska-Słowacja**  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



tradycyjnej kultury po Euroregionie Beskidy, jest Pracownia Mateja Rabady w Párnicy, wsi położonej w powiecie Dolny Kubin.

Matej Rabada jest dizajnerem, absolwentem Wyższej Szkoły Artystycznej w Bratysławie. Zajmuje się modrotlaczem. To stara technika farbowania tkanin, głównie płótna, z nadrukowanym wzorem. (Doskonale znamy taki materiał choćby ze spódnic w stroju ludowym Słowaczek.) Swoją pracownię założył w 2015 r. Farbuje ręcznie tradycyjną metodą – współcześnie będącą już w zaniku – tkaniny w różnych odcieniach koloru niebieskiego. Są one wykorzystywane nie tylko do szycia wspomnianego słowackiego stroju ludowego, ale trafiły nawet na paryskie wybiegi mody. Wykorzystuje także nowsze technologie (sitodruk). Jest jedynym w swoim zawodzie aktywnym wytwórcą modrotlaczu na Słowacji.

Matej Rabada prowadzi liczne warsztaty, podczas których wyjaśnia zasady i przebieg barwienia. Nie trzeba go jednak szukać po świecie. Wystarczy odwiedzić jego pracownię w Párnicy, gdzie można zobaczyć cały proces farbowania, niezbędne urządzenia i narzędzia, obejrzeć, a nawet kupić gotowe wyroby.

W tym samym budynku co pracownia mieści się także lokalne muzeum regionalne, które w trzech pomieszczeniach prezentuje wystawę poświęconą historii wsi. Znajdziemy tam różnego rodzaju przedmioty użytku codziennego z przełomu XIX i XX w., wyposażenie domu, a także dokumenty historyczne i książki. Mieszkańcy wspólnymi siłami utworzyli ekspozycję, ofiarowując pamiątki, które zachowały się w ich domach.

Miejsce to przyciąga nie tylko ze względu na możliwość poznania tradycyjnej metody barwienia tkanin, ale przede wszystkim z powodu pasji gospodarza, która da się odczuć już od progu warsztatu. Matej Rabada doskonale uświetnia czas zwiedzania opowieściami, tak o swojej pracy, jak i o ekspozycji lokalnego muzeum.



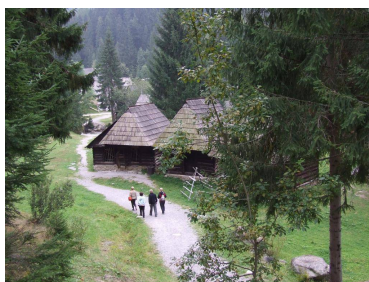
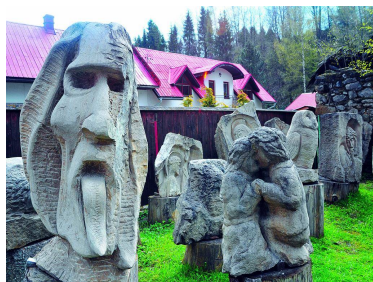
**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



## ORAVSKÝ BIELY POTOK – ZUBEREC

– lapidarium kamiennych rzeźb i płaskorzeźb – skansen Muzeum Wsi Orawskiej – warsztaty regionalne –

**18 kwietnia 2020, sobota, wyjazd g. 9.00**



### Program

9.00	wyjazd z Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)
11.30	przyjazd do Oravskiego Bielego Potoku
11.45–12.45	zwiedzanie lapidarium kamiennych rzeźb i płaskorzeźb
12.45	wyjazd do Zuberca
13.15–15.30	zwiedzanie skansenu Muzeum Wsi Orawskiej w Zuberku + warsztaty regionalne + czas wolny
15.30	wyjazd do Bielska-Białej
18.00	przyjazd do Bielska-Białej (parking przy ROK, ul. 1 Maja 8)

### Info

#### Oravský Biely Potok – Lapidarium kamiennych rzeźb i płaskorzeźb

Oravský Biely Potok to gmina w powiecie Twardoszyń. Wieś powstała w 1567 r., a przez ponad dwa stulecia, od XVIII do początków XX w., była cenionym ośrodkiem kamieniarsstwa i rzeźby ludowej, przede wszystkim religijnej. Miejscowi rzeźbiarze stworzyli wiele kapliczek, przydrożnych krzyży, postaci świętych, a także nagrobków, które można spotykać na terenie całej słowackiej Orawy oraz w sąsiadujących z nią polskich regionach (Żywiecczyzna, Podhale).

Tradycje kamieniarskie sięgają tu początków XVII w. Piaskowiec, który był wydobywany w trzech okolicznych kamieniołomach, służył do produkcji kamieni młyńskich oraz jako materiał budowlany. W późniejszym okresie wykorzystywany był również do celów artystycznych. Najbardziej znana jest rzeźbiarska rodzina Bielopotocký.

Dziś dawne tradycje starają się ożywić zarówno władze gminy, jak też Oravské kultúrne stredisko w Dolnym Kubinie. Od 2006 roku odbywa się tu plener rzeźbiarstwa, w którym uczestniczą artyści ze Słowacji i z Polski. Ich dzieła można podziwiać na otwartej przestrzeni, w lapidarium kamiennych rzeźb i płaskorzeźb, obok budynku urzędu gminy oraz wokół kościoła. Rzeźby i płaskorzeźby, niekiedy ustawione na pieńkach i podestach, wyglądają niczym pozostałości po starożytnej cywilizacji. Jedne skończone, inne porzucone w trakcie pracy, na przykład z powodu wad surowca. Przedstawiają zwierzęta, mityczne stworzenia, sceny z życia Jezusa, postaci świętych, obrazki z życia codziennego lub popiersia różnych rozmiarów. Władze gminy planują w przyszłości zadanie plenerowej ekspozycji, by stworzyć artystom możliwość pracy niezależnie od pogody, a same dzieła ochronić przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi.



**Interreg**  
**Polska-Słowacja**  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



### **Zuberec – Skansen Muzeum Wsi Orawskiej**

Skansen Muzeum Wsi Orawskiej w Zubercu mieści się w środku lasu, na polanie Brestová, ok. 3 km od wsi położonej u podnóża Tatr Zachodnich, w paśmie górskim Rohacze. Na powierzchni 8 ha rozmieszczono 56 domów mieszkalnych, budynków gospodarczych, obiektów technicznych i sakralnych z terenów Orawy. Ułożone są tematycznie i obrazują charakterystyczne cechy architektury ludowej użytkowanej przez różne warstwy społeczne.

Pomysł utworzenia skansenu pojawił się już w latach 20. XX w., kamień węgielny został położony w 1967, a muzeum otwarto w 1975 r. Zostało podzielone na kilka części. W większości zgromadzone tu obiekty są oryginalne, przeniesione.

Pierwszą częścią jest dolnoorawski rynek, który reprezentuje zamożną część Orawy, o czym świadczą bardziej okazałe budynki. Młyn wodny oraz tartak stoją nad rwącym Zimnym Potokiem. Ulica Zamagurską z domami zamożnych i średniozamożnych rolników reprezentuje charakterystyczną strukturę wsi górnoorawskiej. Ostatni odcinek trasy tworzą góralskie łązy, które obrazują najuboższą część regionu, położoną na południowo-wschodnich zboczach Beskidów Orawskich. Niewątpliwie na uwagę zasługuje cmentarz oraz późnogotycki, drewniany kościół św. Elżbiety z miejscowości Zábřež, pochodzący z XV w., stojący na wzgórzu.

Ekspozycja jest czynna cały rok. Muzeum organizuje programy i pokazy dla gości. W ubiegłym roku odwiedziło je ponad 80 tysięcy gości. Kalendarium planowanych imprez jest przygotowane tematycznie i każdy może znaleźć w nim coś dla siebie. „Wieczór w muzeum” jest zwiedzaniem ekspozycji z latarniami, od stycznia do marca. Kwiecień to czas pokazów rzemiosła, zwyczajów wielkanocnych oraz programów folklorystycznych, natomiast maj i czerwiec są poświęcone rzemiosłom. W kolejnych miesiącach odbywają się występy zespołów folklorystycznych w ramach Podroháckiego Festiwalu Folklorystycznego, pokazy rzemiosła orawskiego (ceramiki, rzeźby, tkactwa...), jeden z programów Międzynarodowego Festiwalu Dudziarzy „Gajdovačka” (festiwal odbywa się we wrześniu w Orawskiej Półgórze), organizowanego przez Orawski Ośrodek Kultury. W listopadzie muzeum organizuje Święto św. Elżbiety (patronki muzealnego kościoła), a w grudniu koncerty muzyki ludowej oraz pokaz zwyczajów bożonarodzeniowych.

To miejsce tętni życiem przez cały rok. Ideę żywego muzeum dopełnia hodowla zwierząt oraz uprawa kwiatów i ziół.

Zaangażowanie pracowników muzeum w Zubercu w uatrakcyjnianie programu działalności i w promocję skansenu jest ogromne. Czegóż jednak innego można się spodziewać po ludziach pełnych pasji, co widać na każdym kroku. Zwiedzający Muzeum Wsi Orawskiej mogą tu nabyć cenną wiedzę historyczną i folklorystyczną, a przy okazji zakosztować okolicznych przysmaków.



**Interreg**  
Polska-Słowacja  
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

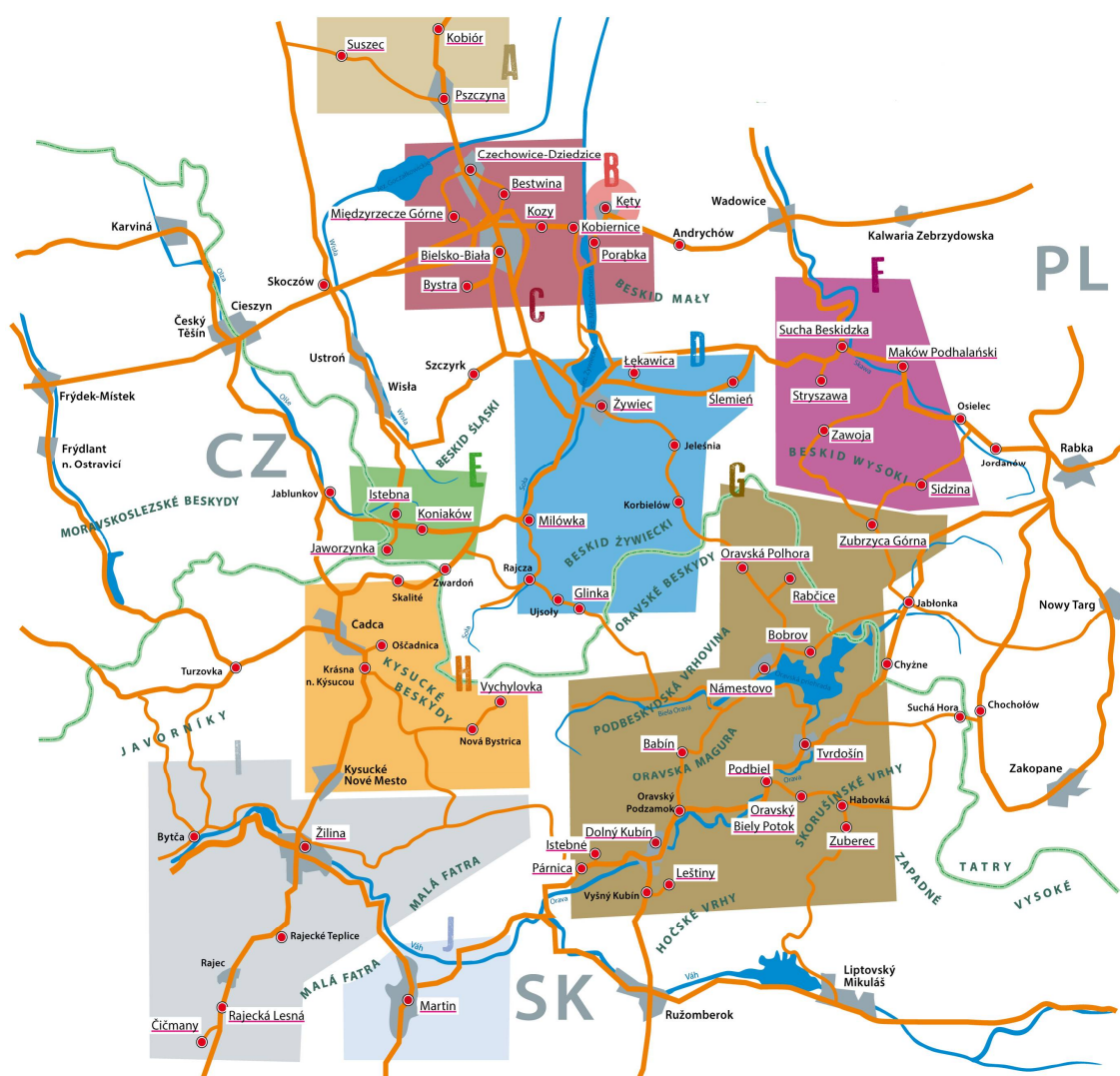


**EUROREGION BESKIDY**

**BIELSKO-BIALA**  
REGIONALNY OŚRODEK KULTURY

# TransEtno

spotkania z tradycją  
polsko-słowackiego pogranicza



Mikroprojekt „TransEtno – spotkania z tradycją polsko-słowackiego pogranicza”  
współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego  
Program Interreg V-A Polska - Słowacja 2014-2020 oraz budżetu państwa